

Z konferencji paryskiej

Wielka zgoda w małych sprawach

PARYŻ, 19.VI (Reuter) — Ministrowie spraw zagranicznych rozważali na poniedziałkowym posiedzeniu projekt traktatu pokojowego z Włochami.

Odnosnie klauzul ekonomicznych, przedstawiciele mocarstw zachodnich w sunęli sprawę odszkodowań za własność obywateli państw sprzymierzonych we Włoszech. Delegat sowiecki, Mołotow, wystąpił przeciwko pretensjom mocarstw zachodnich.

Opozycja Rosji, która ze swej strony wystąpiła z roszczeniami w wysokości 100 milionów dolarów dla siebie oraz 200 milionów dolarów dla Jugosławii i Grecji, podklawana jest często propagandowym chwytym, gdyż Rosja nie posiada żadnej własności na terenie Włoch.

PARYŻ, 19.VI (Reuter) — Ministrowie spraw zagranicznych osiągnęli po obszernej dyskusji na poniedziałkowym posiedzeniu porozumienie w sprawie czterech punktów klauzul ekonomicznych

traktatu z Włochami: 1) Sprawę odszkodowań za zniszczoną własność obywateli państw alianckich przekazano specjalnej podkomisji. 2) Majątek włoski na terenie państw alianckich przechodzi na własność danego państwa. 3) Włochy zrzekają się wszelkich pretensji za należności od państw alianckich z czasu przedwojennych rozrachunków. 4) W obrocie handlowym z państwami sprzymierzonymi Włochy przystają do państw tym klauzulę największego uprzywilejowania.

Wtorkowe posiedzenie rozpoczęło się popołudniu. Na porządku dziennym znajduje się sprawa

Umędzynarodowienie Triestu?

GORYCJA, 19.VI (ANSA) — Od pewnego czasu polityczne władze Sprzymierzonych sondują opinię ludności włoskiej w sprawie ewentualnego umędzynarodowienia na dłuższy okres czasu całej pro-

wincji Wenecji Julijskiej. Polityczne kółka miejscowe wstrzymują się z wypowiedzeniem poglądu na ten temat.

PARYŻ, 19.VI (Reuter) — Jak informują, zastępcy ministrów nie rozpatrywali dotąd projektu traktatu pokojowego dla Rumunii, a rosyjski projekt nie został jeszcze rozważony przez inne delegacje.

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych ustalili porządek obrad ministrów na kilka dni oraz osiadczenie przed skutkami projektu traktatu pokojowego dla Rumunii.

Wtorkowe posiedzenie rozpoczęło się popołudniu. Na porządku dziennym znajduje się sprawa

Wtorkowe posiedzenie rozpoczęło się popołudniu. Na porządku dziennym znajduje się sprawa

Ruchy wojsk amerykańskich w Niemczech

FRANKFURT, 19.VI (AP) — Podpułkownik Sprowl, z biura prasowego kwatery głównej wojsk amerykańskich, oświadczył, że ru-

chy wojsk amerykańskich w Niemczech wynikają z przegrupowania. Pod rozkazami dowódcy nie znajdują się obecnie oddziały piechoty spadochronowej.

Sprostowanie fantastycznych pogłosek o...

oddziałach polskich w Iraku

KAIR, 19.VI (AP) — Kwatera Główna wojsk brytyjskich na Środkowym Wschodzie ogłosiła dziś zaprzeczenie pogłosek, jakoby wojska brytyjskie miały objąć z powrotem kontrolę pewnych punktów strategicznych w Syrii. Jeśli idzie o zamierzone jakoby i dotowanie wojsk amerykańskich w Iraku, to władze brytyjskie oświadczają, że nie mają w tej sprawie żadnych informacji.

przebyły tam oddziały wojsk polskich. Polaków nie ma oddawna w Iraku i nie ma najmniejszego zamiaru skierowywania tam jakiegokolwiek oddziałów polskich.

Równocześnie Kwatera Główna brytyjska w Kairze zaprzecza kategorycznie pogłoskom, które rozeszły się wczoraj w Iraku, iż

Dzisiejszy Numer „Dz. Ż. APW” zawiera dodatek sportowy

NIESPOKOJNY ŚWIAT

(-el) W przeszło rok od zakończenia działań wojennych w Europie, w 11 miesięcy od konferencji paryskiej, w pół roku od pierwszej sesji ONZ, w czasie narad w Paryżu nad traktatami pokojowymi — świat nie wykazuje najmniejszych nawet tendencji uspokojenia. Gdziekolwiek padnie nasz wzrok — dostrzegamy od razu spory, konflikty i słyszemy pogroźki. Trudno nawet mówić o iskrach, które karzą się w popiele, to już nie iskry ale prawdziwe języki ognia.

Przyjrzyjmy się np. depešom zamieszczonym w jednym, jedynym numerze naszego dziennika z datą 18 bm. A więc: 1) wiadomości o ładowaniu wojsk amerykańskich w Iraku i rzekomym powrocie Anglików do Syrii; 2) pogłoski o ruchach wojsk alianckich na linii Morgana (trzeba je zresztą uzupełnić pogłoskami, zanotowanymi równocześnie przez prasę włoską, wedle których Jugosłowianie po drugiej stronie linii Morgana rozpoczęli nader poważane ruchy wojskowe); 3) doniesienia o koncentracji wojsk sowieckich na południowym wschodzie Rzeszy Niemieckiej i w związku z tym zarządzenie wogotowia okupacyjnych oddziałów amerykańskich; 4) zamieszki na wielką skalę w Palestynie i połączone z wysadzaniem w powietrze mostów i urządzeń kolejowych. Do tego można jeszcze dodać zaostrenie przeciwności politycznych w rejonie nadnaddunajskim, kłopoty Rady Bezpieczeństwa za sprawą hiszpańską i wiele, wiele innych oznak rosnącego napięcia.

Co to wszystko znaczy? Czy istotnie należy oczekiwać jakiegos powszechnego wybuchu z dnia na dzień, czy z tygodnia na tydzień? Sądzimy, że tak nie jest i że ozygniki kierownicze mocarstw anglosaskich podejmą wszelkie możliwe próby, by zażegnać niebezpieczeństwo nowego pożaru. Wiemy już z doświadczenia ubiegłych 12 miesięcy, że po każdym kryzysie następowar chwilkowe odprężenie, że po każdym zaognieniu smarowano chore miejsce maścią, która często była zwyczajnym... kłajstrem. Ale wiemy też z doświadczenia, że ta maść działała wazaz mniej skutecznie i że kłajster trzymał coraz krócej.

Prawdopodobnie mają rację, ci, którzy na wieść o różnych koncentracjach wojsk, ładowaniach, manewrach, wybuchach zamieszek mówią: „To przecież tylko wzajemne straszenie się mocarstw w obliczu konferencji paryskiej”. Ale to odkrycie bystrych sceptyków nie jest właściwie żadnym odkryciem, niczego nie zmienia i nie umniejsza. Bo pomyślmy tylko. Na początku t.j. rok temu akompaniamentem spotkań między przedstawicielami mocarstw były wzajemne komplementy i zapewnienia wiecznej przyjaźni; potem każdemu takiemu spotkaniu towarzyszyły nieprzyjemne artykuły prasowe; z kolei — zimą i wiosną 1946r. — posunęto się już do pīatania sobie przykrych „figliów” natury dyplomatycznej, przyczem właściwie była to zabawa jednostronna inicjowana i prowadzona jedynie przez stronę sowiecką; teraz akompaniamentem obrad zastępczej wielkiej czwórki są już demonstracje zbrojne. Jakież może być następny etap? W rozgrywkach między sobą Zachód i Wschód doszły już niemal nad brzeg przepaści; wkrótce zabraknie miejsca na manewry. Świat posuwa się konsekwentnie i systematycznie ku ostateczności.

Nie wynika z tego oczywiście, aby pokój światowy był nie do uratowania. Im bardziej jednolite będzie stanowisko Zachodu, im więcej energii okaże się w kulturze chrześcijańskiej w obronie swych praw i swojej przyszości, im prędzej mocarstwa anglosaskie zdadzą sobie sprawę nie tylko z nieodzowności pokoju, ale i z niepodzielności Europy — tym więcej jest szans, że Wschód zawaha się i cofnie przed ostatecznym atakiem. Trzeba jednak powiedzieć sobie i drugim wyraźnie, że wskazówka na przysiołowiowym zegarze historycznym zbliża się do nie mniej przysiołowej godziny dwunastej.

Tak wygląda prawda bez jaskrawej szminki ale i bez pudru.

Dziennik rzymski „Giornale d'Italia” notuje ze swej strony pogłoskę, jakoby w czasie miesięcznej przerwy między konferencjami ministrów spraw zagranicznych osiągnięto porozumienie między Londnem, Waszyngtonem a Moskwą odnośnie umędzynarodowienia Triestu (nie tylko portu ale również i miasta). Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł brak.

Pogroźki titowców

BELGRAD, 19.VI (Reuter) — Milo Đilas, jugosłowiański minister bez teki, ogłosił w czasopiśmie „30 Dni” artykuł, w którym oświadcza, że Jugosławia nie zgodzi się na pozostawienie poza obrębem państwa jakiegokolwiek terenów jugosłowiańskich. Oddzielenie Triestu od Jugosławii — pisze on — równałoby się amputacji z żywego ciała.

Orzeczenie Sądu Najwyższego

Włochy stały się ostatecznie republiką

RZYM, 19.VI (ANSA) — We wtorek o godz. 6 popołudniu zebrał się Najwyższy Sąd pod przewodnictwem prezesa Pagano. Posiedzenie było publiczne. Prezes Sądu odczytał orzeczenie sądu odnośnie protestów w sprawie re-

Zakończenie rokowań finansowych Warszawy z rządem W. Brytanii

LONDYN, 19.VI (Reuter) — Agencja Reutersa donosi, że rokowania między rządem brytyjskim a wysłannikiem administracji warszawskiej, Droźniakiem, w sprawie należności angielskich i złota polskiego zdeponowanego w Anglii, doprowadziły już w zasadzie do porozumienia. Administracja warszawska uzna, iż ma w stosunku do W. Brytanii zobowiązania finansowe, na poczet których Anglicy otrzymają 3 milion, fun-

tów, znajdujących się w skarbcach brytyjskich, podczas gdy pozostałe 4 miliony funtów złotych znajdują się w dyspozycji czynników warszawskich. Anglicy obniżają dług egwilne polskie do 10 milionów funtów, które mają być spłacane w ciągu 15 lat w ratach po 5 lat. W międzyczasie W. Brytania przekaje do Warszawy sprzęt dla odbudowy kraju w wysokości 6 milionów funtów, w tym m.i. mosty Bayleja.

podczas gdy za monarchią padło 10.719.284. Ogólna ilość unieważnionych głosów wynosi 1.498.136.

Tym orzeczeniem sprawa ustrojowa we Włoszech została pod względem prawnym ostatecznie rozstrzygnięta.

Wiceminister lotnictwa USA ujawnia:

Ameryka może bombardować najodleglejsze punkty świata

DETROIT, 19.VI (Reuter) — Wiceminister lotnictwa w ministerstwie wojny, Stuart Symington, oświadczył w czasie przemówienia, ogłoszonego w Detroit, że Stany Zjednoczone posiadają samoloty, które są w stanie dokonać ataku bombami atomowymi na jakiegokolwiek ośrodek przemysłowe

na świecie. Nie sprecyzował on dokładnie który typ samolotów jest najlepszy, dodał jednak, że B-63 oraz B-35 wykonały loty po 16 tys. kilometrów, z bombą atomową. Symington oświadczył dalej, że zapewne inne narody rozwinęły produkcję podobnych typów albo i lepszych, które pozwo-

lą im na przeprowadzenie różnych ataków. Dalej zapewnił on, że marynarka amerykańska buduje obecnie nowy typ nadforlecy B-29, dostosowany do operacji na lotniskowcach. Ponadto marynarka konstruuje obecnie samoloty jeszcze większe i jeszcze szersze i o jeszcze większym promieniu działania aniżeli B-29.

Interesująca korespondencja „Glasgow Herald“

„POLSKA KRÓLESTWEM STRACHU I BIEDY”

M. p., w czerwcu. „Glasgow Herald” z 6 bm. pt. „Polands Reign of Fear and Poverty” — „Failure of anti-British Propaganda” (Polska królestwem strachu i biedy — Klęska propagandy antybrytyjskiej) zamieszcza korespondencję swego specjalnego w. siennika, który niedawno bawił w Polsce.

...W zeszłym miesiącu byłem w milczącym tłumie, stojącym na ulicy w Warszawie, świadkiem milczącej sceny, rozwijającej się na tle ruin miasta. Zniekształcony portret Churchilla, z lufą karabinową — zamiast popularnego cygara — w ustach, obnoszony był pośród lasu sztandarów czerwonych. Był to pochód z okazji 1 maja w Warszawie.

ludzi wolnych zawodów oraz kobiet, nie innego jak entuzjastyczny stosunek do W. Brytanii. Ministerstwo Oświaty nie może pokrywać zapotrzebowania na podręczniki angielskie, a wystawa RAF-u w Warszawie zwiedzona była przez 250 tys. ludzi.

Polska dzisiejsza, w rok po zakończeniu wojny, jest jednym z najbardziej nieszczęśliwych krajów w Europie. Bardzo mało można widzieć w niej prawdziwej radości, lub słyszeć śmiech, aczkolwiek pełno jest energii i zapału do pracy.

„demokracja i wolność”. Najbardziej jednakże deprymującą cechą obecnego życia w Polsce jest, że Polska — podobnie jak i inne kraje, leżące w strefie sowieckiej — znajduje się pod tyranją wszechpotężnej tajnej policji, b. mało różniące się swoimi celami i metodami od Gestapo.

Robotnicy otrzymują bez nadziei niską płacę i są niedożywieni. Rozmawiałem z niektórymi rodzinami, które nie jady chleba od września ub. r. Górnik otrzymuje miesięcznie 1.800 zł, co odpowiada

2 i pół funtów szt. wg kursu nieoficjalnego. Para sandałów dziecinnych kosztuje 3.300 zł, co równa się ok. 4 funtów szt., a więc więcej, aniżeli wynosi pensja wyższego urzędnika.

SPRAWA HISPZAŃSKA W RADZIE BEZPIECZEŃSTWA

LONDYN, 19.VI (R) — Rada Bezpieczeństwa przystąpiła w poniedziałek wieczorem w Nowym Jorku do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji w sprawie Hiszpanii gen. Franco. Raport podkomisji zaleca, by przedstawić zgromadzeniu ogólnemu ONZ we wrześniu wniosek z zaleceniem zerwania stosunków dyplomatycznych przez wszystkie narody sprzymierzone, lub uczynienia innych kroków, jakie będą uważały za wskazane.

stawiony do rządu gen. Franco, że uważa ten rząd za policjacyjny. W. Brytanii jest jednak zdania, że naród hiszpański powinien sam wykuwać swój los i zmienić ten rząd drogą pokojową.

dogan proponuje przedłożyć rezolucję podkomisji ogólnemu zgromadzeniu, jednakże bez jej ostatecznych zaleceń. Ponadto proponuje on, by zgromadzenie ogólne zwróciło się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości celem zasięgnięcia opinii.

Delegat brytyjski sir Alexander Cadogan przedstawił w obszernym przemówieniu stanowisko W. Brytanii. Podkreślił on, że rząd brytyjski dał wielokrotnie jasno do zrozumienia, że jest niechętnie na

Następnie Cadogan wyraził wątpliwość w skuteczność działania zaproponowanego przez podkomisję, wskazując równocześnie, że zalecenia podkomisji mogą oznaczać mieszaninę spraw wewnętrznych i zagranicznych.

Delegat australijski, min. Evatt wystąpił przeciwko prawym zastrzeżeniom delegata brytyjskiego twierdząc, że są one nieuzasadnione. Przedłożenie rezolucji bez ostatecznych zaleceń byłoby niecelowe. Wyraża on przekonanie, że za dnie z mocarstw, wchodzące w skład Rady Bezpieczeństwa, nie skorzysta z prawa weta i wobec tego rezolucja podkomisji będzie mogła być przyjęta.

Scisła współpraca tej organizacji z Rosjanami, aczkolwiek oficjalnie zaprzeczana, jest łatwa do sprawdzenia. Oto jedna z historii. Dzięki „przeoczeniu” w spisie abonentów telefonicznych, w wykazach abonentów, prz. nazwiskach urzędników Urzędu Bezpieczeństwa, zaznaczono „Kapitan Armii Czerwonej”.

Ministerstwo Bezpieczeństwa jest państwem w państwie, nieodpowiedzialne za swoje czyny wobec rządu. Wojewodowie nie mają żadnej kontroli nad działalnością organów bezpieczeństwa, na swoich terytoriach.

Poziom intelektualny i moralny Polaków i Żydów polskich, którzy zostali zaangażowani do pracy w Urzędzie Bezpieczeństwa oraz w milicji obywatelskiej, jest niezmiernie niski.

Ta ostatnia organizacja istnieje napozór dla zwalczania przestępstw pospolitych, lecz jedynym przestępstwem, jakiego byłem świadkiem na ulicach Warszawy, było właśnie popełnione przez członków tej organizacji.

Nikt z Polaków nie jest wolny od niebezpieczeństwa uwięzienia bez sądu, oraz bez oskarżenia. — Atmosfera podejrzliwości i poczucia niepewności, wytworzona przez tego rodzaju stan rzeczy, jest niewątpliwie jedną z najgorszych, aczkolwiek nie najbardziej sensorycznych cech obecnego reżimu.”

Kompletna apatia zarówno członków pochodu, jak i widzów, była zarówno tak ponura, jak i zrozumiała. Wzięcie udziału w pochodzie było przymusowe dla wszystkich robotników, i wielu z nich musiało nosić czerwone sztandary PPR. bez względu na ich osobiste zapatrzywania polityczne.”

Wracając do epizodu z portretem Churchilla, korespondent zaznacza, że kampania przeciwko temu politykowi prowadzona jest przez czynniki „rządowe” w Polsce od czasu jego mowy w Fulton, w której Churchill wystąpił przeciwko niebezpieczeństwu sowieckiemu. Jest to zresztą tylko — pisze korespondent — „jeden z chwytów propagandy rządowej wzniecenia antybrytyjskich nastrojów w społeczeństwie polskim, po czym dodaje:

„W ciągu mego, prawie 3-miesięcznego pobytu, nie mogłem dopatrzyć się jakiegokolwiek bądź sukcesu tej propagandowej kampanii. Stwierdziłem wśród chłopów, górników, robotników fabrycznych,

Nowy statut górniczy we Francji

Rząd francuski zatwierdził niedawno projekt statutu dla górników, który jest doniosłym dokumentem w dziedzinie ustawodawstwa społecznego.

Statut ten, interesujący żywo również i licznych polskich robotników, zatrudnionych w kopalniach francuskich, przewiduje znaczną poprawę systemu urlopów płatnych w górnictwie, ulepszenie systemu bezpieczeństwa pracy, gwarancję prawa zrzeszeń, zniesienie obowiązku służby wojskowej dla górników. Statut uregulował również sprawę szkolenia fachowego młodzieży, oraz stypendiów dla dzieci górników.

Skład Konstytuanty włoskiej

RZYM, 19.VI (R) — Po przydzieleniu mandatów z listy państwowej, poszczególne stronnictwa posiadają będą w Zgromadzeniu Narodowym następującą ilość miejsc:

1, i stron. demokr. - postępowe — 1.

Razem posłów — 556.

RZYM, 19.VI (ANSA) — Konstytuanta włoska nie będzie miała pełnej liczby członków.

Pozostaje nieobsadzonych 13 mandatów z Wenecji Julijskiej oraz 4 z prowincji Bolzano.

- Demokracja chrześcijańska — 207, socjaliści — 115, komunistki 104, unia demokratyczno - narodowa — 41, front L'Uomo Qualunque — 30, republikańskie — 23, na rodowy blok wolności — 16, partia czynu — 7, zjednoczenie demokratyczno - republikańskie 2, partia chrześcijańsko - społeczna 1, ruch unionistyczny — 1, separatyści sycylijscy — 4, stron. czy nu w Sardynii — 2, demokr. partia pracy — 1, partia chłopska —

Od Administracji

Z dniem 18 bm. uruchomiony został punkt sprzedaży „Dziennika Żołnierza APW” na dworcu w Bolonii (Kiosk włoski na peronie).

Jubileuszowy numer pisma pancerniaków w Szkocji

Prasa żołnierska w Szkocji wydała numer dwusetny pod datą 4 czerwca 1946 roku.

W zespole tych licznych i różnorodnych pismek, „Gazetka 16 Samodzielnej Brygady Pancerniej”

wydała numer dwusetny pod datą 4 czerwca 1946 roku.

„Gazetka” z okazji swego jubileuszu — ukazała się w znacznie zwiększonej objętości i nakładzie, przynosząc szereg okolicznościowych rysunków, artykułów i wierszy, odmalowujących życie Br. gady.

Czytajcie „Kronikę”

Ukazał się w rozsprzedaży 6. numer „KRONIKI”, który przynosi ciekawe nowele i wypowiedzi naszych najwybitniejszych pisarzy. Dodatek artystyczny poświęcony malarstwu Wyspiańskiego.

Cena 50 lir.

Ślub znanego działacza

W dn. 30 kwietnia br. odbył się w kościele polskim św. Stanisława w Rzymie ślub znanego działacza na polu społecznym, Władysława Zachariasiewicza z p. Jadwigą Dudzińską.

JACEK BRZEZINA 60) „TOWARZYSZ NR 103”

— Pan Downing chce się koniecznie zobaczyć z panem! — szepnął do ucha Goodowi.
Wszyscy dziwili się, że Freddie nie uczestniczy w sobotniej pogawędce, przypuszczano nawet, że gdzieś wyjechał, gdyż nie dał znaku życia o sobie.
— Co mogło go o tej porze sprawadzić? — myślał Good, idąc do gabinetu. — Czemu nie przyszedł się przywitać do salonu?
— Halo, Dick! — przywitał się Freddie. — Przepraszam, że tak gwałtownie włągałem do twojego domu, lecz mam bardzo ważne wiadomości.
— Cóż takiego? — zainteresował się Good, czepiając gościa cygarem.
— Towarzysz nr 103 opuszcza dzisiejszej nocy Teheran!
— Co?! — Good zerwał się gwałtownie z fotelu. — Niemożliwe!
— Wiadomość zupełnie pewna! Zaszły jakieś nieporozumienia między nim a Einhornem i 103 musi

uciekać przed radcą ambasady! Wyjeżdża dziś, a raczej może już wyjechał do Bagdadu!
— Nieporozumienia z Einhornem?
— Nie wiem dokładnie. Moi ludzie dowiedzieli się tylko z grubszą szczegółów i zaraz mi donieśli.
— Czy ty znasz tego 103?
Freddie zmieszał się.
— Nie. Nie zdołałem jeszcze do ciebie, kto to taki.
Good pokiwiał głową, patrząc spod oka na Downinga.
— Dlaczego przychodzisz z tym do mnie? Przecież to ty masz za zadanie złapać tego ptaszka.
— Tak, lecz widzisz, mam obecnie na karku jeszcze jedną sprawę, której nie chciałbym puścić z rąk. Myślałem, że ty mnie zastąpisz w schwyтaniu towarzysza nr 103.
— Przecież nie znamy go. Ciężko będzie złapać ducha?
Freddie machnął nerwowo ręką.

— Nie wysysaj trudności z palca. Jeżeli ten typ ucieka do Bagdadu, nie będzie trudno złapać go po drodze, lub dowiedzieć się w Iraku, kto to taki. O tej porze nie wielu wariatów podróżuje przez Persję!
Good nachmurzył się. Od uratowania Freddiego z rąk sowieckich stosunki między nimi były z lekką naprężoną. Good nie mógł pogodzić się z myślą, że na jednym terenie działają dwie jednakowe organizacje, bez żadnej łączności ze sobą. Ten system pracy był sprzeczny z jego poglądami na służbę wywiadowczą.
— Nie rozumiem, po co go mamy złapać? Jeżeli ucieka przed Einhornem, to doskonale. Nie potrzebujemy go się już bać!
— Nie wiesz chyba — denerwował się Freddie — że jest rozkaz z centrali, by towarzysza nr 103 dostać w nasze ręce. Musi ponieść odpowiedzialność za to, co narobił! Good zamyslił się.
— Więc twierdzisz, że ucieka przed Einhornem... Co tam mogło zająć? — mówił jak gdyby do siebie. — Jadę, Freddie i sądzę, że zdołam wreszcie schwycić widmo-cień...
— Dziękuję ci bardzo za przysługę. Mogliby mieć do mnie pretensję w Londynie, że pominąłem okazję przychwycenia ptaszka i nie wiedziałbym, czym się wytumaczyć... Wzamię za to będę opiekował się twoją żoną w tym czasie, kiedy ty będziesz w drodze.
— Dziękuję, nie potrzebuję! Joan pojedzie ze mną! Nie bój się, na razie na jakieś nieprzyjemności ze strony Einhorna!
— Nie boisz się ryzykować? Droga dość niebezpieczna!
— Nie bój się! Damy sobie radę, a Joan będzie wołała jechać ze mną, niż tutaj pozostać.
— Czy jedziesz zaraz? Sądzę, że lepiej nie tracić czasu. Einhorn gotów cię uprzedzić...
— Moja w tym głowa, by tak nie było! Wyjeżdżam za godzinę.
Pożegnali się i Good wrócił do salonu.
— Bardzo państwu przepraszam, ale niestety będę musiał razem z żoną natychmiast wyjechać na małą wycieczkę. Ważny powód, proszę mi wierzyć. Dla błahostki nie rozstawabym się z wami. Słyszałem, że pan, panie Borowski, chciał jechać nad granicę Iraku.

Towary UNRRA w Polsce tylko... dla wybranych

WASZYNGTON, 19.VI (UP) — Podkomitet Izby Reprezentantów dla spraw zagranicznych wystosował na swym posiedzeniu protest do przedstawicieli UNRRA przeciwko tolerowaniu sowieckiej kontroli nad dostawami dla Polski. Członek Kongresu, Karl Mundt (który niedawno bawił w Polsce), ujawnił, że gdy członkowie podkomisji bawili w Polsce, stwierdzili, iż towary z UNRRA dostarczane są jedynie tym, którzy czynnie popierają „rząd”, opanowany przez komunistów. UNRRA w Pol-

see jest kierowana w Polsce przez Rosjanina Menszykowa. Pełny opis podróży w Polsce, który ogłoszono w sytuacji w Polsce zawarty będzie w przyszłym tygodniu.

W Palestynie coraz goręcej

NAPADY, POŻARY, UPROWADZENIA OFICERÓW BRYTYJSKICH

JERUZOLIMA, 19.VI (Reuter) — W poniedziałek, późnym wieczorem usłyszano szereg wbu-

chów w zakładach kolejowych w Haifie.

Nieco później w zakładach tych wybuchł olbrzymi pożar. Szosa Haifa — Acre została zaminiowana przez terrorystów żydowskich.

LONDYN, 19.VI (R) — W Tel-Awivie uzbrojony oddział żydowski ołoczył brytyjski klub oficerski i uprowadził z niego trzech względnie czterech oficerów. Zostali oni zmuszeni do opuszczenia lokalu pod groźbą zabicia. Przypuszcza się, że zostali oni wzięci jako zakładnicy.

W czasie napadu onegdajszego na warsztaty kolejowe w Haifie zginęło 9 Żydów, w tym jedna kobieta.

LONDYN, 19.VI (R) — Od środy wprowadzona została w Tel-Awivie godzina policyjna. Obowiązuje ona od 5-jej popołudniu.

Władze wojskowe informują, że wprowadzono ogółem z klubu 5 oficerów brytyjskich, 2 dalszych zostało rannych. Mają oni służyć jako zakładnicy za skazanych w Jeruzolimie na karę śmierci 2 terrorystów żydowskich.

W Jeruzolimie, w centrum miasta, z przejeżdżającymi taksówkami oddano strzały do 2 majorów brytyjskich raniąc ich ciężko.

Zostaliśmy chwili

LONDYN, 19.VI (R) — Ministrowie spraw zagranicznych obradowali we wtorek wieczorem przez 2 i pół godziny w sprawie odszkodowań od Włoch. Korespondenci donoszą, że ujawniła się większa dążność do kompromisu aniżeli w poprzednich naradach mimo to jednakże nie osiągnięto dotąd porozumienia. Największą trudność stanowił żądania sowieckie. Ministrowie Byrnes i Bevin zaproponowali, by pretensje sowieckie zostały zaspokojone majątkiem włoskim na Bałkanach oraz przez jednostki floty. Rosja przeciwstawia się temu żądając spłaty z bieżącej produkcji włoskiej w okresie 6 lat.

LONDYN, 19.VI (R) — Na wieczornym wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rozpatrywano w dalszym ciągu sprawę reżimu gen. Franco w Hiszpanii.

Delegat amerykański Johnson zapowiedział, że nie może poprzeć poprawki brytyjskiej z którą zajął się w ostatniej chwili i powstrzyma się od głosowania.

Delegat holenderski zapowiedział poparcie poprawki brytyjskiej i wstrzymanie się od głosowania nad rezolucją podkomisji.

Delegat sowiecki uważa rezolucję podkomisji za niewystarczającą i domagał się od Rady natychmiastowej akcji przeciwko Hiszpanii. Wywozili oni, że w Madrycie panuje zadowolenie z powodów stanowiska jakie zajmują W. Brytania i St. Zjednoczone.

Następnie przemawiał delegat

Polityczno-pieniężne poglądy p. Grosza

Dolary i cenzura

LONDYN, 19.VI (Reuter) — Sześć prasowy administracji warszawskiej, Grosz, na konferencji prasowej w Londynie oświadczył,

iż toczą się rokowania między Warszawą a Waszyngtonem o odnowienie zgody Ameryki na kredyty dla administracji warszawskiej, które przed kilku tygodniami zostały wstrzymane ze względu na niewypełnienie przez Warszawę przyjętych zobowiązań. Grosz twierdził na konferencji, że korespondenci zagraniczni w Polsce będą mogli przesyłać zupełnie swobodnie wiadomości zagranicę, ale zapowiadał dalszą cenzurę wewnętrzną prasy w Polsce tak długo, jak długo „w Polsce działają terroryści i jak długo w prasie mogłyby się pojawić przedruki z gazet podziemnych”.

Prasa angielska o Mikołajczyku i terrorze w Polsce

LONDYN, 19.VI (R) — Tygodnik „Economist” w artykule pt. „Rozgrywki polityczne w Polsce” pisze, że Mikołajczyk zjednoczył obecnie elementy opozycyjne. Co raz bardziej widoczna staje się różnica między nim a komunistycznym blokiem. Fakt ten podkreśla sam Mikołajczyk, co dowodzi jego realizmu. Dzięki temu uzyskał on poparcie tych elementów pravicowych, które go do niedawna zwalczały, podczas, gdy elementy radykalne, dawniej współ-

pracujące z Lublinem, odpływają. Nie wiadomo jednak, jak głęboki jest rozłam, który nastąpił w jego stronnictwie.

Lewicowy tygodnik „Tribune” ogłosił artykuł pt. „W Polsce nie ma pokoju”. Autor twierdzi, iż walki polityczne są niezwykle zacięte i dochodzi do wniosku, że obecna koalicja rz. dowa nie da się długo utrzymać. Mikołajczyk zasiada wprawdzie jeszcze w rządzie, ale jest przez swoich komunistycznych kolegów jaknajostrejzej zwalczany. Oskarża się go, iż stronnictwo jego jest schroniskiem dla różnych elementów reakcyjnych. Jakkolwiek oskarżenia te są niewątpliwie niesłuszne, to nie ulega wątpliwości, że podobnie jak w innych krajach, gdzie panują podobne stosunki, opozycja nie ma dla możliwości jawnej walki — popiera stronnictwa Mikołajczyka. Dzieje się to nawet wbrew woli PSL. Tygodnik donosi dalej, że oskarżenia o terror pod adresem PSL, czy też organizacji nielegalnych, są jednostronne albowiem i policja bezpieczeństwa dokonuje aktów gwałtu. Pismo cytując wypadek, który rozegrał się niedawno we wsi Wawelnica, pow. puławskiego, dokąd przybyło w nocy 25 uzbrojonych członków policji bezpieczeństwa, którzy rzucili granat do zagrody znanego działacza PSL i nie dopuścili do gaszenia pożaru. W rezultacie spłonęła cała wieś, przy czym dwie osoby zginęły, jedna została ciężko ranna a straty rzeczowe wyniosły 70 milionów zł. „Tribune” kończy swoje uwagi, iż wypadki, rozgrywające się w Polsce, stanowią tragiczne to walki za lub przeciw wolnym wyborom

*

Grupa Popieła za zniesieniem senatu

LONDYN, 19.VI (R) — Radio warszawskie donosi, że wiceprezes „Stronnictwa pracy”, Felczak, ogłosił, że stanowisko partii jego w sprawie głosowania za czy przeciw senatowi w referendum, uległo zmianie. Poprzednio stronnictwo pracy zalecało swoim członkom głosowanie przeciwko zniesieniu senatu, pozostawiając im jednak wolną rękę. Obecnie stronnictwo pracy zaleca swoim członkom odpowiedzieć, w czasie referendum na wszystkie trzy pytania „tak” tzn. wypowiedziało się również za zniesieniem senatu. Nie ulega wątpliwości, że zmiana stanowiska stronnictwa pracy nastąpiła wskutek akcji czynników komunistycznych, których przedstawicielem jest właśnie Felczak.

Również i Stany Zjedn.

odrzucały odpowiedź Grozy

WASZYNGTON, 19.VI (Reuter) — Rząd Stanów Zjednoczonych wystosował do rządu rumuńskiego notę, odpowiadającą pod

względem treści nocie rządu brytyjskiego. Nota stwierdza, że odpowiedź rumuńska na protest amerykański jest niezadowolająca.

Niepowodzenie strajku w Grecji

LONDYN, 19.VI (R) — Parlament grecki po całonocnej dyskusji

uchwalił rządowy projekt 134 głosami przeciwko 28 ustawy w sprawie bezpieczeństwa. Niektóre artykuły zostały przyjęte jednomyślnie.

UZASADNIONE OBAWY

NOWY JORK, 19.VI (Reuter) — Dzienniki amerykańskie koncernu Hearsta zamieszczają bardzo ostre ataki na plan Barucha w sprawie międzynarodowej kontroli energii atomowej. Pisma w. wodzą, że plan ten oznacza uchylenie tajemnicy bomby atomowej i odstąpienie od zasady, iż jedynie Ameryka jest strażnikiem tej groźnej tajemnicy. Pisma wyrażają obawę, że przez szczelność tej organizacji tajemnica energii atomowej i produkcji bomby może przynieść do Rosji.

Proklamowany przez komunistyczne związki strajk generalny nie uzyskał poparcia szerokich mas robotniczych. W Atenach niemal nie znać było strajku. Pracowały wszystkie zakłady użyteczności publicznej oraz inne przedsiębiorstwa. Strajk objął jedynie 6 fabryk w okolicach Aten. Oblicza się, że ogółem w całym kraju strajkuje znaczna mniejszość robotników.

Napad na arcybiskupa Triestu

GORYCJA, 19.VI (ANSA) — Arcybiskup Triestu, Margottl, który udał się samochodem z Gorycji do Tomadio, został zatrzymany na drodze przez grupę młodzieży komunistycznej, która udaremniła mu dalszą podróż. Arcybiskup po-

wrócił do Gorycji, a samochód jego miał rozbite szyby.

Opowieści

von Papena

LONDYN, 19.VI (R) — Von Papen, b. zastępcy Hitlera oraz jeden z czołowych jego dyplomatów, zeznając w obronie własnej przed Tribunalem w Norimberdze, oświadczył, że miał on podczas wojny kontakt z tymi kołami w Turcji, które zmierzały do przywrócenia pokoju oraz, iż pozostawał w łączności z organizatorami zamachu na życie Hitlera z lipca 1944 roku. W ogniu krzyżowych pytań von Papen musiał się przeczekać do tego, iż dzięki jego pomocy Hitlera doszedł legalnie do władzy w styczniu 1933 roku.

LONDYN, 19.VI (R) — Amerykańska misja gospodarcza będąca s. tuacją w Mandzurii ogłosiła raport, w którym stwierdza, że wskutek wywiezienia przez Rosjan w miesiącach wrześniu i październiku ubiegłego roku tak wielkiej ilości urzdzeń fabrycznych odbudowa Mandzurii nie będzie się mogła odbyć bez pomocy z zewnątrz.

Propozycje wicekróla Indii

NOWE DELHI, 19.VI (Reuter) — Wicekról Indii, lord Wavel oraz brytyjska misja ministerialna zmieniła propozycję w sprawie składu nowego rządu hinduskiego. Miałoby wejść do niego 14 członków a nie 12, jak proponowano poprzednio. Oprócz 5 przedstawicieli Kongresu Hinduskiego, 5 Ligi Muzułmańskiej, 1 Sikha i 1 chrześcijanina do rządu, miałyby wejść również jeden przedstawiciel parlamentu i 1 przedstawiciel wyższych kast.

Wydawca:

Oddział Kult. i Prasy 2. Korp. Adres Redakcji i Administracji Polish Forces C.M.F. 58

Wychodzi 6 razy w tygodniu WYDANIE POŁOWE (B) CENA 5 LIR